

KURJER POWSZECHNY

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

Redakcja i Administracja:
Kraków, Rynek G. l. p. tel. 120-76.
Lwów, Mochnackiego l. 48
Telefony: 53-79, 7-40, 92-46, 46-34

REDAKTOR NACZELNY JAN MATYSIK

P.K.O. 503.750

PRENUMERATA
z dostawą do domu (roznosicielem lub
poztą) miesięcznie — 4 zł.
bez dostawy tj. przy odbiorze w kas-
torach wydawn. miesięcznie . 3-50 zł.

Rok VII.

Kraków-Lwów czwartek 6 września 1934

Nr. 245 ABC

Belgia powstrzyma się od głosowania

BRUKSELA, 5. 9. (PAT). Rada ministrów zajmowała się sprawami znajdującymi się na porządku dziennym najbliższej sesji genewskiej. W sprawie przystąpienia Rosji do Ligi Narodów minister Jaspas otrzymał upoważnienie do głosowania w myśl interesów Belgii po uprzednim zasięgnięciu opinii innych państw, w szczególności Holandii. Przewiduje się, że Belgia prawdopodobnie powstrzyma się od głosowania. Na posiedzeniu min. Jaspas poinformował kolegów o rozmowach, przeprowadzonych w Paryżu podkreślając, że chodziło o sprawę zawarcia konwencji ekonomicznej, koniecznej ze względu na liczne interesy obu krajów, a w szczególności ze względu na solidarność płynącą ze wspólnej polityki złotej.

Radni baskijski złożyli mandaty

BILBAO 5. 9. (PAT) Wczoraj odbyło się tu posiedzenie komitetu wykonawczego związku miast baskijskich, na którym zdecydowano, iż w dniu 7 października radni wszystkich miast baskijskich złożą swe mandaty na znak protestu przeciwko zarządzeniom rządu centralnego w Madrycie

Sprawa Stawiskiego odroczone bezterminowo

PARYŻ, 5. 9. (PAT). Komisja śledcza dla sprawy Stawiskiego odroczyła się bezterminowo, podejmując tę decyzję 15 głosami przeciwko 9 przy 4 powstrzymujących się od głosowania. Komisja postanowiła domagać się od min. spr. Cherona ogłoszenia sprawozdania komisarza Guillaume'a w sprawie zamordowania radcy Princa, z opuszczeniem ustępów mogących godzić w cześć osób trzecich.

Polska wyprawa polarna wraca

TROMSØE 5. 9. (PAT) Polska wyprawa polarna w dniu 28 sierpnia opuściła Van Keulenflord na statku Lyngen, na którym udała się na wzięcie zachodniego i północnego wybrzeża Spitzbergen. Obecnie uczestnicy wyprawy przybyli do Tromsø, gdzie zabawią jakiś czas, poczem przez Oslo i Sztokholm udadzą się do kraju.

Lepiej piją niż piszą

MOSKWA 5. 9. Z okazji kongresu literatów bolszewickich w Leningradzie Gorkij tak scharakteryzował swych kolegów po piórze: „Poeta Paweł Wasiljew został oskarżony, że żywi idee konserwatywne, poeta Sergiusz Wasiljew upija się i maltretuje swoją żonę, poeta Jarosław Smielakow jest pod wpływem teorii Pawła Wasiljewa, wroga proletariatu i brudnego renegata burżuazyjnej cyganerii literackiej, również upija się i nie prowadzi się, jak dobry komunista poeta Ojlander przyczynił się do tragicznej śmierci literatki Pantielejewej, zaś pisarza Panczenko, Altszuler, Cygielnickij i Zaru- bin stają tylko waśni między kolegami, zaś Olesza, Nikulin i Kątajew lepiej piją, niż piszą. Mówiąc o położeniu młodzieży, Gorkij uważa je za rozpaczliwe: „Zanika wszelka dyscyplina, młodzież nie chce pracować i przerywa studia. Brak kultury jest znany niemal za honor”.
To jest bolszewicka „niekna literatu- ra”

18 ton złota rosyjskiego i wszystkie dewizy poszły na zbrojenia Niemiec

PARYŻ, 5. 9. (PAT). „Paris Soir” zamieszcza artykuł, w którym twierdzi, że prezydent Banku Rzeszy Dr. Schacht zwołał przed dwoma miesiącami do Reichstagu konferencję przedstawicieli sfer przemysłowych i finansowych. Na tej tajnej konferencji postanowiono podporządkować politykę finansową Niemiec potrzebom armii i jej głównym dostawcom. Na skutek tego pewna liczba przedsiębiorstw, jak Krupp, Thesen, Reinmetal i inne uzyskały upoważnienie do bezpośredniego użytkowania otrzymanych dewiz na zakup surowców bez oddawania ich do dyspozycji państwa. Dzięki właśnie tej polityce, Niemcy mogli powiększyć swą produkcję żelaza o 35% w stosunku do roku ubiegłego, oraz produkcję stali o 39%. Od dwóch miesięcy niemiecki przemysł wojenny

pracuje w przyspieszonym tempie. Świadczą o tem również wzmózone transporty miedzi, drzewa, kauczuku itp. Podobno Schacht przeznaczył na cele zakupu surowców 400 milionów mk. w zlocie.

Dziennik twierdzi w dalszym ciągu, że Niemcy otrzymały z dawnych zamówień 18 ton złota rosyjskiego, o którego nadejściu nie podano żadnej wzmianki w bilansie banku Rzeszy. Ciężki przemysł niemiecki — pisze dalej dziennik — domaga się dewaluacji marki. — Dr. Schacht narazie nie uczynił zadość temu żądaniu i polecił przedsiębiorstwom niemieckim czyniącym zamówienia zagranicą, aby zawierali umowy w markach, aby w końcu uregulować swe zobowiązania w zdeprecjonowanych markach.

Sensacyjna wizyta u ces. Zyty Arcyksiążę Otto zaręczony?

PARYŻ, 5. 9. (PAT). Havas donosi z Rzymu, iż król włoski wraz z królową przybyli do Viareggio, gdzie złożyli wizytę bawiącej tam excesarzowej Zycie. W związku z tą wizytą królewskiej pary włoskiej rozeszły się w Rzymie pogłoski o zaręczynach Ottona z najmłodszą córką włoskiej pary królewskiej, Marią, które podobno zostały ostatecznie zdecydowane.

Havas dodaje, że obecnie trudno jest uzyskać potwierdzenie względnie zatwierdzenie tych pogłosek.

(Red. O małżeństwie najmłodszej córki króla włoskiego z arcyks. Ottonem mówi się od dłuższego czasu. Zawarcie tego związku uchodziłoby w oczach Europy za akces Włoch do planu restytucji dynastji Habsburgów w Austrii. Mówimy o Austrii, a nie o Węgrzech, gdzie Otto jest dalej prawie królem, — gdyż ces. Zyta uważa, że należy przywrócić syna na tron cesarski (czy arcyksiążęcy) w Austrii, poczem dopiero przyszedłby kaiej na realizację planu węgierskiego).

Zacieśnienie przyjaznych stosunków celem wizyty eskadry sowieckiej

WARSZAWA 5. 9. (PAT) Wczoraj o godz. 20.30 oficerowie marynarki sowieckiej z admirałem Gallerem na czele podejmowani byli obiadem wydanym przez ministra spraw wojskowych w hotelu Europejskim. W obiedzie wzięli udział: w zast. ministra spraw wojskowych, drugi minister spraw wojskowych gen. Stawoj Składkowski, ambasador Z. S. R. R. Daffian, szef sztabu głównego gen. Gasiorowski, szef kierownictwa marynarki wojennej Świrski, przedstawiciele ambasady sowieckiej. M. S. Z. Podczas przyjęcia wygłosił przemówienie gen. Składkowski, który powitawszy gości w imieniu ministra spraw wojskowych, oświadczył, że wizyta floty sowieckiej w Polsce przyczyni się do zacieśnienia dobrych i przyjaznych stosunków między obu państwami. Kończąc wznosił toast za pomyślność armji i floty sowieckiej, oraz rozwój

przyjaznych stosunków łączących oba kraje. Po tem przemówieniu orkiestra odegrała hymn sowiecki.

Następnie zabrał głos ambasador Daffian, który oświadczył, że wizyta przedstawicieli floty sowieckiej jest nowym wyrazem przyjaznych i dobrych sąsiedzkich stosunków, jakie istnieją między Polską a Rosją. Z uczuciem głębokiego zadowolenia podkreślił, iż stosunki nasze z każdym rokiem stają się coraz lepsze. Wspominając o wizycie przedstawicieli polskich kół gospodarczych, literackich, naukowych oraz o wizycie przedstawicieli lotnictwa sowieckiego, ambasador Daffian podkreślił, że wizyty są znakomitą okazją do wzajemnego poznania się. W końcu przemówienie wygłosił admirał Galler, dziękując za miłe przyjęcie i toastując za pomyślny rozwój armji i floty polskiej.

Organ „Legjonu Młodych” zawieszony

Z Częstochowy donoszą, że Sąd Okr. w Częstochowie na posiedzeniu gospodarczem uwzględnił wniosek prokuratora i zdecydował zawiesić w Częstochowie tygodnik „Dziś i Jutro”. Tygodnik ten wraz z deprawacyjną działalnością Legionu Młodych, którego był organem, miał zamęt i zgłiznę moralną w społe-

czeństwie częstochowskiem i okolicznem. Po rozwiązaniu częstochowskiego obwodu Legionu Młodych przyszła teraz kolej na ich organ.

Szczególnie złośliwą kampanję prasową prowadził zawieszony tygodnik przeciwko Kościołowi. Aby uniknąć odpowiedzialności sądowej po kilku udo-

wodnionych im przestępstwach, redaktorzy przestali podpisywać się pod swemi oszczerstwami.

Na podkreślenie zasługuje dział reform seksualnych prowadzony w „Dziś i Jutro” przez dr. Szaykowskiego vel Wację Szaję, Żyda, kierownika Wydziału Zdrowia i Opieki Społ. Magistratu m. Częstochowy.

Walka z epidemią dyzenterji

WARSZAWA 5. 9. (tel. wł. G) Władze zdrowia publicznego wydały cały szereg zarządzeń dla zwalczania epidemji dyzenterji, która nadal w dużych rozmiarach szerzy się na Kresach, w woj. tarnopolskiem i stanisławowskiem. Urzędy wojewódzkie otrzymały zalecenie przeprowadzenia częstych lustracji targowisk publicznych. Na sprzedawców owoców nie stosujących się do przepisów sanitarnych nakładane będą wysokie grzywny sięgające kilku tysięcy złotych. Do mieszkańców terenów zagrożonych epidemią wydane zostały ulotki z ostrzeżeniami przed konsumowaniem owoców nie mytych.

W województwie stanisławowskiem i tarnopolskiem zakazano urządzania jarmarków, odpustów, zabaw itp., by nie powodować rozszerzenia się epidemji.

W najbliższych dniach z Warszawy wysłane będą nowe kolumny epidemiologiczne i ruchome szpitale do województw stanisławowskiego i tarnopolskiego.

Kto wygrał?

WARSZAWA, 5. 9. (Tel. wł.). W dzisiejszem ciągnięciu Państwowej Loterii Kasowej padły wygrane na następujące numery:

- 20 000 zł. na nr. 129291.
- 10 000 zł. na nr. 80340 83639 116256
- 10 000 zł. na nr. 70460.
- 5 000 zł. na nr. 12031 130203 157078 161395.
- 5 000 zł. na nr. 80109 121397 122198
- 2 000 zł. na nr. 2409 6606 10852 12665
- 20768 27814 33256 36240 44092 53221
- 55612 73098 81796 84123 87078 111748
- 132384 143076 151462 153167 163052.
- 2 000 zł. na nr. 13453 30286 42422
- 42643 46519 54562 57549 62158 62654
- 67052 69541 84886 92967 95672 98875
- 105658 106208 111620 130687 136964
- 137141 145448 145884 159160 164218 166370.
- 1 000 zł. na nr. 4228 14018 15973
- 23289 22490 26924 31704 33307 38177
- 46561 47480 49275 54103 55648 56095
- 58518 61084 65822 67326 69878 70090
- 80906 86427 93395 95238 99874 101427
- 106011 106572 111212 115553 117036
- 117230 121895 123221 131936 132236
- 134614 138719 140781 146657 148154
- 148421 155159 157505 161985 164804.
- 1 000 zł. na nr. 2926 6118 7097 15731
- 20263 24562 29544 50044 55595
- 59155 59641 64077 64124 65687 67334
- 68907 69090 70633 81024 85078 86133
- 86997 88538 94752 103941 104746 105537
- 111806 115298 123345 127551 136954
- 137675 139968 144250 149628 150878
- 151890 154659 161907 169228.

LONDYN Oficer wojsk Lotnicznych Buxton ustanowił nowy rekord szybkości lotu na szybkości, osiągając 7,000 stóp.

Rezolucje kongresu mniejszości narodowych

BERNO, 5. 9. (PAT). Wczorajsze pierwsze posiedzenie kongresu mniejszości narodowych poświęcone było niemal wyłącznie omówieniu 10-letniej działalności kongresów. Przewodniczący Wilfan i sekretarz gen. Amende, starali się wykazać dodatnie praktyczne rezultaty kongresów, wymieniając kilkakrotnie Zjazd Polaków z zagranicy w Warszawie, lecz przemilczając jego ideowy charakter. W wyniku obrad powzięto 4 rezolucje: 1) żądająca urzędystnienia zasady wolności narodów jako warunku pokoju, 2) uznania światowego związku Polaków za przykład godny naśladowania, 3) wyrażającą podziękowanie międzynarodowym

organizacjom, a w szczególności unii międzyparlamentarnej za stanowisko w sprawie mniejszości, 4) wyrażającą nadzieję, że wejście Sowietów do Ligii Narodów umożliwi przyłączenie z pomocą głodującym narodom.

Posiedzenie popołudniowe poświęcono wnioskowi polskiemu o generalizację umów o ochronie mniejszości narodowych. Mówcy ustosunkowali się naogół do tego wniosku pozytywnie, dopatrując się w nim jednak posunięć taktycznych, dążących do osłabienia zobowiązań międzynarodowych i zgodnie krytykowali rozciągnięcie ochrony mniejszości na cały świat, zamiast ograniczyć się do państw europejskich.

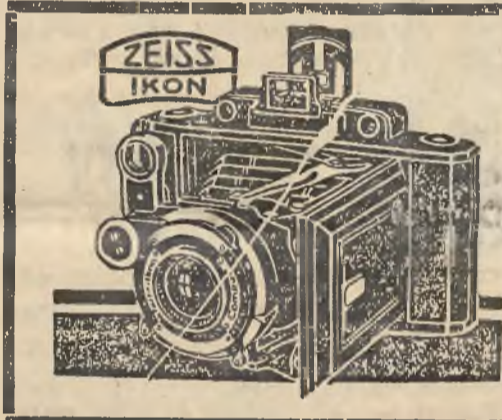
PARASOLE PARASOLKI, „PARAGON”

parasole ogrodowe i miernicze — naprawa i pokrycia poleca jedyna katolicka firma
MARJA BEMOWA,
LWÓW WAŁOWA 9.

Otwarcie kongresu narod. - socjalistycznego w Norymberdze

NORYMBERGA 5. 9. (PAT) Z okazji kongresu partii narod.-socj. Norymberga przedstawia widok odświętnie przybranego obozowiska przygotowanego na przyjęcie wielotysięcznych mas. Całe miasto udekorowane flagami hitlerowskimi i zielenią. Na peryferiach miasta ustawiono tysiące namiotów przeznaczonych na pomieszczenie S. A. S. młodzieży hitlerowskiej i oddziałów wojskowych. Wczoraj wieczorem poczęły przybywać

do Norymbergi specjalne pociągi wiozące uczestników kongresu. Rząd i przywódcy partii przybyli niemal w komplecie. Przybycie Hitlera dało hasło do rozpoczęcia uroczystości kongresowych. W mieście odezwały się dzwony wszystkich kościołów a wieczorem odbyło się w ratuszu oficjalne powitanie kanclerza, oraz przywódców państwa i partii. Na przemówienie nadburmistrza odpowiedział kanclerz podziękowaniem.



NASZE 2 PRZEBOJE

Super-Nettel 24 x 36 milim.
38 zdjęć

Super-Ikonta 48 x 60 milim.
18 zdjęć

Ostatnie modele 1934/5 Zeiss-Ikon poleca na bardzo dogodnych warunkach

„Foto-Radjo-Palace”

Lwów, (Gmach Sprechera)

pl. Marjański 8 (Tel. 86-08.)

Największa Składnica Aparatów Fotograficznych i Radjowych. 1441

Pierwsze miejsca Polaków w Challenge'u zagrożone

SKOKI NA BRAMKE

WARSZAWA 5. 9. (tel. wł G.) W dniu wczorajszym zakończyły się prawie wszystkie próby techniczne. Próby, które polegały na przeskoku przez bramkę i wylądowaniu na jak najmniejszej przestrzeni były bodajże najryzykowniejsze. Nic też więc dziwnego, że po skończonych próbach publiczność mówiła, że skończyły się zawody „cyrkowe”. Ostateczne wyniki prób w skokach na bramkę przedstawiają się następująco:

1) Zaczek (Czechosłowacja) — 141 punktów, 2) Baján (Polska) — 140 punktów, 3) Grzeszczyk — 138 punktów, 4) Hubrich (Niemcy) — 138 punktów, 5) Balcer — 137 punktów, 6) Hirt (Niemcy) — 136 punktów, 7) Karpiński — 135 punktów, 8) Passowald (Niemcy) — 135 punktów, 9) Buczyński — 134, 10) Bayer (N.) — 134, 11) Morzlik (N.) — 132, 12) Seideman (N.) — 130, 13) Pionczyński — 129, 14) Skrzypiński — 129, 15) Anderle (Cz.) — 127, 16) Stein (N.) — 127, 17) Ambruz (Czech.) — 124, 18) Gedwond — 122, 19) Osterkamp (N.) — 122, 20) Jung (N.) — 121, 21) Florjanowicz — 121, 22) Karpiński — 121, 23) Eberhardt (N.) — 120, 24) Brindlinger — 113, 25) Colombo — 113, 26) Franke (N.) — 113, 27) Kreuger (N.) — 106, 28) Vincenzi (W.) — 72, 29) Tessore (W.) — 19, 30) Sanzin (W.) — 18, 31) Macpherson — 9.

Wyników Dudzińskiego i Buczyńskiego dotąd nie ogłoszono.

WYNIKI ŁADOWANIA

Sensacyjne wprost wyniki dały lądowania: Zastosowali tutaj zawodnicy dwójki sposób, a mianowicie: Polacy podchodzili wysoko do góry, zjeżdżali lotem ślizgowym tuż nad bramką, lekko osiadając na ziemi. Niemiec zawodnicy obrali wręcz przeciwną taktykę, podrywali się mianowicie z ziemi powoli, wznosili się powoli ku szczytowi bramki, przenosili ciężko aparaty nad sznarem i opusz-

czali się na ziemię. Jeden i drugi sposób przestartowania przez bramkę był dobry i efektywny. Kolejność zajętych miejsc w próbie przedstawia się następująco:

1) Karpiński — 210 punktów 2) Hubrich (N) — 206, 3) Baján — 205, 4) Włodarkiewicz — 205, 5) Grzeszczyk — 203, 6) Balcer — 194, 7) Florjanowicz — 190, 8) Stein — 188, 9) Bayer (N) — 181, 10) Anderle (C) — 163, 11) Kreuger (N) — 165, 12) Franke (N) — 162, 13) Gedwond — 152, 14) Macpherson (Anglia) — 149, 15) Skrzypiński — 144, 16) Eberhardt (N) — 135, 17) Buczyński — 132 18) Junck (N) — 120, 19) Morzlik (N) — 80.

PRÓBA ŻUŻYCIA PALIWA

Dzisiaj we wczesnych godzinach rannych miały rozpocząć się próby zużycia paliwa na szybkości średniej na trasie 600 klm. Próba ta ma duże znaczenie dla określenia przeciętnej szybkości lotu okrężnego. W wypadku, gdy zawodnik zużyje ponad 20 kg. paliwa na 100 klm. otrzymuje 0 punktów, a za każdy klg. niżej tej ilości 10 punktów. W locie okrężnym będzie punktowana szybkość tylko o 15 klm. większa od szybkości uzyskanej w próbie paliwa, lecz nie wyższa niż 203 klm. na godzinę.

Start do tej próby wyznaczony na godz. 8 rano z powodu trudności przy napełnianiu motorów benzyna nie odbył się. Opóźnienie startu spowodowało także stanowisko Niemców, którzy nie chcieli wypuścić paliwa z przewodów w swoich maszynach. W samolocie Seidemana znajdowało się około 3½ kg. benzyny. Nieludzkie stanowisko Niemców zostało złamane i w myśl przepisów regulaminu usunięto wszystką benzynę ze samolotu.

Obrady komisji nad stanowiskiem Niemców trwały do godz. 12. Wreszcie

postanowiono w momencie startu przez trzy minuty przytrzymać każdą maszynę w pełnym ruchu silnika obliczając, że w ten sposób nie przepisowy nadmiar benzyny zostanie spalony.

Start maszyn w kolejności wylosowania rozpoczął się o godz. 12.33. Pierwszy wystartował pilot Karpiński na RWD. Za nim pilot Kreuger na Klemmie. Następnie czeski zawodnik Anderle. — Start odbył się bardzo sprawnie w ciągu 37 minut. Był on wybitnie oszczędnościowy, nie marnowano ani jednego ruchu. Zwłaszcza Włosi po długim wybiegu starali się lecieć możliwie nisko. Bardzo efektywnie wyglądał start Messerschmidów, które po odbiciu się z ziemi na wysokości około 150 m kolejno chwyciły swoje podwozia. Lot trwał około 3 i pół godz. Lądowanie zakończyło się około godz. 4.30 bez żadnego wypadku.

Rozpoczęto potem ważenie benzyny i obliczanie, co potrwało kilka godzin. tak, że ostateczne wyniki tego lotu będą znane dopiero późnym wieczorem. Maszyny niemieckie w czasie prób zużywały przeciętnie 10 i pół kg. benzyny na 100 km. Kapitan Baján na RWD9 w czasie prób poprzednich zużywał maksymalnie 11 kg., wynika z tego, że różnica między niemieckimi maszynami, a naszymi powinna być minimalna. W kołach lotniczych obliczają, że próba ta przyniesie czolowym zawodnikom około 90 punktów, w każdym razie nie więcej niż 100.

KOLEJNOŚĆ W PUNKTACJI

Dzisiaj ogłoszone zostały dodatkowe wyniki w punktacji za rozkładanie i składanie skrzydeł tych samolotów, które były zakwestjonowane aż do decyzji międzynarodowej komisji sportowej, a więc czterech samolotów włoskich i 9 niemieckich. Punktacja ta brzmi następująco: Brindlinger 30 punktów, Osterkamp 30, Branke 30, Jung 30, Hirt 28, Bayer 28, Seideman 28, Hubrich 28, Passenwald 27, Vincenzi 29, Francois 29, Colombo 36 i Angeli 35. Okazało się że Niemcy znakomicie poprawili swoje lokaty. Hubrich zajął zdecydowanie trzecie miejsce, które dotychczas dzielił z Florjanowiczem, uzyskując w sumie 384 punktów. Równocześnie Seideman zajął 4 miejsce, a Hirt zdobywszy 83½ punktów 5 miejsce. Florjanowicz zepchnięty został z 3 miejsca na miejsce 6, na 7 miejscu znajduje się Czech Ambruz (861 punktów), a następnie Anderle. N. poprawę sytuacji zawodników włoskich ogłoszenie tych wyników niema żadnego wpływu.

Tak więc Polacy stracili miejsce od 3 do 5, utrzymali się jednak na dwu pierwszych miejscach dzięki wspaniałym wynikom Bajana i Karpińskiego. Szanse Niemców idą jednak w górę i w chwili obecnej należy uznać, że pierwsze miejsca Polaków są zagrożone, tembardziej, że Niemcy dysponują wielką szybkością i w locie okrężnym mogą osiągnąć doskonałe wyniki.

OGÓLNA PUNKTACJA PRZEDSTAWIA SIĘ OBECNIE JAK NASTĘPUJE: 1) BAJAN 915 PUNKTÓW, 2) KARPIŃSKI 892 PKT., 3) HUBRICH (N) 891 PKT., 4) SEIDEMAN (N) 884 PKT., 5) HINTH (N) 882 PKT., 6) FLORJANOWICZ 862 PKT., 7) AMBRUZ (CZ) 859 PKT., 8) ANDRELE (CZ) 859 PKT., 9) BUCZYŃSKI 844 PKT., 10) STEIN (N) 843 PKT., 11) ZACEK (CZ) 836 PKT., 12) WŁODARKIEWICZ 833 PKT., 13) GRZESZCZYK 830 PKT., 14) SKRZYPIŃSKI 826 PKT., 15) BALCER 825 PKT.

CASABLANKA. Przybyła tu drużyna pomocy technicznej w składzie 5 osób wysłana na trasę lotu okrężnego w tegorocznym challenge'u, celem dostarczenia ewentualnej pomocy polskim zawodnikom.

PODZIĘKOWANIE

Poczuwamy się do obowiązku złożenia serdecznej podziękowania JWPanowi Drowi Siłce Mieczysławowi za bezinteresowne, pełne głębokiej wiedzy lekarskiej ratowanie gasnącego życia Żony i Matki naszej śp. Julii Labegi, pozostawiamy w głębi serca Tym wszystkim, którzy oddali Jej ostatnią posługę. Mąż i córki.

Lwów, we wrześniu 1934. 24638



Siwe włosy rzadko kiedy zdarzają się, ale zawsze wskazują na zbliżającą się starość! Należy tego unikać. Trzeba młode wyglądać, aby osiągnąć powodzenie w życiu.

Znany środek „Orientine” przywraca siwym, lub wyblekłym włosom pierwotny, zupełnie naturalny kolor, połysk i miękkość bez szkody dla zdrowia. Sposób użycia bardzo prosty, nie wymaga obcej pomocy, a więc jest dyskretny i niedrogi. Przy stosowaniu „Orientine” można używać wszelkie kosmetyki, jak również wieczną ondulację. Wszędzie do nabycia.

„PARFUMERIE d'ORIENT”
(R. Ostrowski) Sp. Akc. 1446

Nowy dyrektor Polskiego Radja

WARSZAWA, 5. 9. (PAT). Stanowisko dyr. administracyjnego Polskiego Radja objął dziś gen. Mieczysław Dąbkowski.

KONKURUJE

solidnym wykonaniem, doborem materiału, ceną zniżoną

DACHY

gruntownie naprawia, pokrywa blachą po cynkową, miedzianą — kościoły i wieże. Wykonuje wszelkie roboty w zakres blacharstwa wchodzące solidnie po zniżonych cenach 1443

FIRMA MARJAN
B E N D L
Lwów, Wronowska 6 tel. 1-66

Wiadomości sportowe

WŁOSCY PIŁKARZE W POLSCE

W połowie b. miesiąca przyjeżdża do Polski włoska drużyna piłkarska F. C. Milano (Medjolan).

Włosi rozegrają w Polsce kilka spotkań, a mianowicie: 15 września — z Pogonią we Lwowie, 16 września — z Cracovią w Krakowie, wreszcie — 23 września — z Ruchem w Wielkich Hajdukach.

PIŁKARZE ŚLASKA WE LWOWIE

Piłkarska reprezentacja naszego Śląska wyjeżdża w dniu 7 bm. do Małopolski wschodniej, gdzie rozegra dwa spotkania, a mianowicie: 8 bm. — z reprezentacją Borysławia, 9 bm. — z reprezentacją Lwowa.

W związku z tym wyznaczony na dzień 16 bm. mecz ligowy Cracovia — Pogoń w Krakowie zostanie przełożony na inny termin.

Ceny zniżone

MEBLE

Wypielanie, jadalnie, gabinety w własnej Wytwórni poleca EDWARD 703

KLEBAN

Lwów, pl. Czarneckiego 2. — Tel. 70-45.

Havana pod grozą teroru

HAWANA, 5. 9. (PAT). Stolica Kuby pozostaje w dalszym ciągu pod grozą zamachów i aktów teroru. Wczoraj rzucono w tłumie bombę, która wybuchła. Od eksplozji zginął jeden strażak i jeden student. Wiele osób odniosło ciężkie rany. Policja przeprowadza aresztowania wśród członków stronnactwa radykalnego.

Olbrzymi strajk w Ameryce

Olbrzymi strajk robotników tekstylnych i pokrewnych zawodów w Stanach Zjednoczonych, obejmujący już dziś ponad milion robotników, — jest największym w historii Ameryki.

Jest zarazem ostrzeżeniem i wskazaniem, że rozdziewki między kapitalizmem a światem pracującym w Ameryce przybrały na intensywności, grożąc nieobliczalnymi komplikacjami.

Robotnik amerykański, dobrze wynagradzany za swoją ciężką coprawdę pracę, nie łatwo ulegał podszeptom agitatorów komunistycznych. Obce, a przynajmniej obojętne mu były hasła bezwzględnej walki klasowej, — dopóki miał zapewnioną pracę i kawałek chleba.

Kryzys ekonomiczny wpłynął jednak na stopniową zmianę nastrojów i radykalizowanie szerokich warstw robotniczych. Rosnące gwałtownie bezrobocie, redukcje personalu i redukcje płac stały się wdzięcznym materiałem dla agitatorów komunistycznych, którzy też umieją sposobność tę wyzyskać.

Szukając właściwego tła obecnego konfliktu, dochodzimy do słynnego „Kodeksu pracy“ prezydenta Roosevelta. Mianowicie artykuł 7A tegoż kodeksu, zobowiązuje pracodawców do uznawania Związków zawodowych robotników przy zawieraniu umów zbiorowych czego jednak dotychczas pracodawcy przyjąć nie chcieli.

Rzeczą Roosevelta było zmusić pracodawców do przyjęcia i wprowadzenia w życie tego artykułu, — co byłoby nietrudnym wobec faktycznej władzy dyktatorskiej, jaką rozporządzał. Gdy jednak to się nie stało, — robotnicy wysunęli ten właśnie moment jako najważniejszy argument w podjętej obecnie walce.

Sytuacja przedstawia się jeszcze i pod tym względem niezwykle, iż Waszyngton stanął — jeszcze przed wybuchem strajku — po stronie robotników.

Niebezpieczeństwo tkwi jednak w czym innym: Robotnik amerykański do niedawna stał właściwie zdaleka od wszelkiej polityki. Jego udział w życiu politycznym kraju ograniczał się z reguły do aktów wyborczych, przy czym naprzemian to demokraci, to republikanie byli górą.

Obecnie jednak robotnik dochodzi do wniosku, że żadna z tych dwóch partii nie daje mu spodziewanego poparcia. I dlatego zaczyna szukać czegoś nowego, silniejszego, skuteczniejszego. I w pierwszej linii zwraca się ku prądom najbardziej radykalnym, w czym pomocni mu są wysłannicy Moskwy.

Ze radykalizm ten może przybrać bardzo ostre formy — właśnie jako reakcja na dotychczasowy niemal zupełny indyferentyzm polityczny robotnika amerykańskiego, — tego lękają się sfery polityczne i rządowe. I pod tym kątem

widzenia obecny strajk uważać należy za objaw bardzo poważny.

Być może, że Ameryka stoi w przededniu utworzenia się nowej partii politycznej i w przededniu ostrych waśni na zupełnie innej platformie: społeczno-politycznej. (r.)

N. JORK, 5. 9. (PAT). Wedle ostatnich wiadomości o przebiegu akcji strajkowej w przemyśle tkackim, ilość robotników strajkujących stale wzrasta. Od jutra rozpocząć się ma strajk robotników przemysłu jedwabniczego w Peterson w stanie New Jersey, którzy w ilości 200.000 poprzec mają robotni-

ków przemysłu bawełnianego i wełnianego. Delegaci komitetu strajkowego przebiegają kraj, agitując wśród robotników tkackich, pracujących jeszcze i namawiając ich do przyłączenia się do wspólnej akcji. W Fall River w stanie Massachusetts policja musiała użyć broni palnej, aby uwolnić 300 robotników, którzy przystąpili do pracy.

Według ostatnich danych, w 15 stanach, gdzie robotnicy porzucili pracę, liczba strajkujących wynosić ma 200.000 robotników na ogólną liczbę 650 000 zatrudnionych w tej gałęzi przemysłu.

FIRMA

ROMAN KALCZYŃSKI

we Lwowie

Skład naczyń kuchennych, porcelany i szkła przeniosła swoje składy z ul. Sobieskiego 10/12 na ul. 1257

= Halicką 21 =

Tel. 1-67. — Gmach Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności

Gen. Blücher — „rosyjski Napoleon“

Od dłuższego już czasu powtarza się nazwisko generała Blüchera, głównodowodzącego armii sowieckiej na Dalekim Wschodzie, który odegra niewątpliwie pierwszorzędą rolę w nieuniknionym konflikcie sowiecko-japońskim.

Koło osoby Blüchera wytworzyła się już formalna legenda. Czy pochodzi — jak mówią — z chłopów, czy z mieszczańskie rodziny, — niewiadomo. Faktem jest, że za młodu pracował jako robotnik metalowy. Podobno przez dwa lata przesiedział w więzieniu, za propagandę komunistyczną.

W roku 1915 został zwolniony z wojska, w randze podoficera. Po wybuchu rewolucji wstępuje do partii.

Pojawia się w roku 1918 na Syberii, walcząc po stronie czerwonych. Otoczony ze swym 10-tysięcznym oddziałem przez czeskich legionistów, przebija się wśród niesłychanych trudów i ciągłych walk na północny zachód, — bierze potem udział w walkach z Kołczakiem i Wranglem. Odznaczony pierwszym orderem „Czerwonej gwiazdy“, odkomenderowany zostaje następnie do Leningradu, na podrzędne stosunkowo stanowisko.

Wyptywa znów na widownię w roku 1925, — tym razem w Kantonie, — pod nazwiskiem generała Galena. Jest zaufanym doradcą Kuomintangu, organizuje chińską „czerwoną armię“, jest wraz z Borodinen duszą bolszewickiej propagandy w zrewolucjonizowanych Chinach. Występuje coraz śmieiej, coraz despotycznie. Celem jego jest podcięcie potęgi Anglii w jej koloniach, wywołanie w Chinach przewrotu komunistycznego.

Plan się nie udaje. Blücher wraca do Moskwy.

W roku 1929 rząd sowiecki wyznacza Blüchera na stanowisko wojskowego attaché przy poselstwie w Berlinie. Nominacja jednak nie doszła do skutku, gdyż wydało się, że Blücher jest identyczny z owym gen. Galenem.

Blücher zostaje odkomenderowany na Daleki Wschód, gdzie obejmuje stanowisko głównodowodzącego czerwoną armią. Tam dopiero zabłysnął w pełni jego znakomity talent organizacyjny. Przygotowuje się on do niedalekiej już ostatecznej rozprawy z Japonią, wiedząc, że będzie to walka na śmierć i życie, walka, w której Japonia ma szereg pierwszorzędnych atutów w swym reku: przedewszystkiem wyższość techniczną, a dalej czas i przestrzeń.

Jak wspomnieliśmy, koło osoby Blüchera wytwarza się już legenda. Człowiek to niesłychanie silnej woli, ufny w swe siły, mądry, doskonały strategik, ubóstwiany wręcz przez swych żołnierzy.

Szerokie masy ludu widzą w nim rosyjskiego Napoleona, który wybawi lud z dzisiejszej niewoli i nędzy.

Wnioskując jednak z jego dotychczasowej działalności (o ile jest nam ona znana), — uważać należy Blüchera raczej i wyłącznie tylko za dobrego żołnierza, bez żadnych szerszych, ambitnych planów. Natura to zanadto prosta i nieskomplikowana.

Zresztą — czuwa nad nim, jak nad każdym innym, — wszechmocna G.P.U.

Coprawda mówiono w ostatnich czasach o pewnych tarcjach między Blücherem a Woroszyłowem, — podobno jednak powstały one wyłącznie na tle zagadnień wojskowo-organizacyjnych, w związku z eksponowaniem stanowiskiem Blüchera.

Jak się dalej rzeczy ułożą, — tego przewidzieć niepodobna. Narazie Blücher trwa na swym wysuniętym posterunku, z bronią u nogi.

Przed dwudziestu laty...

Dzień 5 września 1914 nie przyniósł dla Lwowa nic nowego. Życie wraca po mału w normalne tryby.

Dzienniki ogłaszają rozkaz gubernatora wojennego, pułkownika Szeremetjewa, zabraniający sprzedaży napoiów wysokokowych. Moneta rosyjska ma być przyjmowana, licząc koronę po 30 kopiejek.

Telegramy donoszą o zajęciu Halicza przez armję rosyjską, — oraz o pogromie armji niemieckiej.

Mianowicie wedle tych telegramów na froncie lotaryńskim Francuzi od Nancy przeszli z powrotem do ofensywy, odebrali Niemcom Luneville i wyrzucili ich ze swych granic.

Druga wiadomość, dotyczy Prus wschodnich, gdzie wojska niemieckie cofają się na całej linii. Królewiec jest już zupełnie odsonięty.

Solidna i tania wytwórnia

SIATEK od 45 gr. mtr.


Siatka z dodatkami	od 70 gr.
Kompletne ogrodzenie	od 2 zł.
Wkłady siatkowe do fotek	od 16 zł.

M. WIĘCER, Lwów, Pelczyńska 24 — tel. 15-81.

PROSZKI
„KOWALSKINA“
STOSUJE SIĘ PRZY UPORCZYWYCH
**BÓLACH
GŁOWY**

KONIECZNIE ZE ZNANIEM
„SERCE W DIERŚCIENIU“

FABRYKA CHEM.FABRYC. A.KOWALSKI, WARSZAWA



Urywki z dnia

Rozkład elity

„Gazeta Warszawska“ omawia artykuł „Gazety Polskiej“, wzywający „ciurów“ do odejścia z szeregów sanacji moralnej Z artykułu „Gazety Polskiej“ cytowaliśmy wczoraj obszerny wyciąg. Dzisiaj cytujemy Warszawską:

W atere zyrardowską zaplątani senatorowie z BBWR. Trudno chyba nazywać „ciurami“ członków trzystosobowej elity, wybranej starannie przez kierownictwo obozu rządowego przy składaniu list kandydatów do ciała parlamentarnych. A jeśliby nawet przyjąć — nieistniejącą w rzeczywistości — samodzielność poszczególnych grup w łonie BBWR, i płynącą stąd odpowiedzialność każdej z nich za swoich ludzi, to pozwolimy sobie zauważyć, że członkowie zarządu „Zyrardowa“ nie są tylko konserwatywnymi „ciurami“. Wszak sen. Sobołowski był prezesem okręgowym „Sizzelca“, a sen Targowski jest przewodniczącym grupy senackiej BBWR, do której należą, nie tylko konserwatyści, ale także sturpocentowi piłsudczycy. Ponadto sen. Targowski jest prezesem klubu przy dawnym Foksalu, obecnie ulicy Bronisława Pierackiego, który to klub ma nie tylko towarzyskie cele, a skupia samą „elitę“ sanacji.

Dla celów historycznych dodamy, że senator Artur Dobiecki piastował mandat z województwa tarnopolskiego. Czy w tem województwie dużo słyszano o panu senatorze, powierniku ludności kresowej?

Wychowanie państwowe

W „Kurjerze Warszawskim“ analizuje p. A. Grzymała-Siedlecki następujące zdarzenie:

W bieżącym roku szkolnym, teraz po wakacjach we wsi T. województwa lwowskiego nauczycielka szkoły powszechnej uczniom i uczniom VI klasy, więc dzieciom mniej więcej dwunastoletnim na wypracowanie domowe zadała następujący temat:

„Jak dyrektor protokołu dyplomatycznego wita ambasadora obcego państwa?“

Nie trudno sobie wyobrazić — pisze p. Siedlecki — popłoch, jaki powstał po domostwach w T., gdy dziatwa wróciła ze szkoły na obiad i podzieliła się z ojcami wiadomością, co im to pani nauczycielka zadała. Z całości tematu jedno słowo było niewątpliwie zrozumiałe: **protokół**. Ale za co pani nauczycielka chce spisywać protokół? Dlaczego nie posterunkowy A następnie: wiadomo, czym to pachnie protokół: — będzie sprawa sądowa. I za co ten protokół? O co? — Ani chybi, **tylko idzie o jakiś podatek**.. I jakiś zupełnie nowy, ani obrotowy, ani gruntowy, ani dochodowy, ani gminny, tylko jakiś dotychczas niezgany: **ambasador?** I to podatek, jak zapewnia pani nauczycielka, ściągany na rzecz **obcego państwa?** Jak świat światem, tego jeszcze nie było!

Wybitny literat dochodzi w swych rozważaniach do wniosku, że winien jest tu duch książkowości i abstrakcji. Naszem zdaniem chodzi tu raczej o duch wychowania t. zw. państwowego, które często przybiera formy karykaturalne.

Zydowska „chucpa“

Onegdaj cytowałem na tem miejscu Bolesława Koskowskiego, który uderzył na alarm z powodu coraz większego napływu Żydów z Niemiec do Polski. Z p. Koskowskim polemizuje „Nasz Przegląd“, z którego wywodów część tu przytoczę:

Ci Żydzi, co przyjeżdżają do nas z Niemiec, są to Żydzi polscy, którzy dawniej znaleźli schronisko w Niemczech, a z chwilą gdy zapanował tam antysemityzm, z natury rzeczy muszą powrócić do ojczyzny. Żadne oszczer-

Tel. 54-63.

Zygmunt KOZNIEMICZ

Bandażysta i ortopedysta

Lwów, ulica Gródecka 1. 2 b.

Polecza własnego wyrobu sztuczne nogi i ręce, aparaty i gersety ortopedyczne, prostotrzymacze, opaski przepuklinowe, pasy brzośne, oraz bandaże wszelkiego rodzaju. 1199

Dla Pań usługa damska.

Kanciaste święto Warszawy

stwo, na nich miotana, nie w tej sprawie zmienić nie może. Gdyby naprawdę byli dezertarami, to mogłaby najwyższe czekać ich kara, mało zresztą dla pozostałej ludności pocieszająca, bo władza musiałaby ich żywić w wojsku lub w więzieniu; na podstawie bowiem praw międzynarodowych, człowiek pozostaje obywatelem danego państwa dopóki nie nadano mu innego obywatelstwa. Podobnie sprawa się ma z robotnikami polskimi, których się wysyła tereź z Francji, i oni tam długo mieszkają, a wielu z nich w swoim czasie wyjechało ze względów niedających się pogodzić z patriotyzmem ale z chwilą, gdy Francja ich wydała lub uniemożliwiła pobyt przez bojkot, Polska musi ich przyjąć.

Niech czytelnicy sami się zastanowią i nad tą ojczyznę, do której muszą wrócić Żydzi, wypędzeni z Niemiec i nad tem, czy koniecznie należy żywić w więzieniach żydowskich dezertarów. Ja tylko podkreślę, że insynuowanie bez podania uzasadnienia „wielu“ robotnikom polskim we Francji działalności i uczuć antypatriotycznych, jest zwyczajną żydowską „chucpą“, za którą redaktor „Naszego Przeglądu“ powinien znaleźć się w kryminale.

R.

Komisaryczne rzędy w przemysłowym ratuszu

Mimo, że wybory gminne odbyły się w Przemysłu jeszcze 27 maja, nie zwiastuje rychłego zwołania Rady miejskiej. Do ostatnich dni sporo się mówiło o rozpisaniu ponownych wyborów w IV. okręgu, gdzie jak wiadomo listy narodowa i socjalistyczna zostały unieważnione „z powodu braku podpisów“, choć np. lista narodowa posiadała podwójną ich ilość. Od pewnego jednak czasu wieści o nowych wyborach umilkły, czemu się nie należy dziwić, gdyż przyniesłyby one mogły łatwo dla sanacji utratę co najmniej dwu mandatów. Nadto z tego okręgu weszłoby do Rady groźni dla BB reprezentanci opozycji.

Tymczasem wre zakulisowa walka o urzędy magistrackie. Tymcz. komisarz p. Chrzanowski czuje się silnie w siodle i wynajął już nawet obszerne mieszkanie. P. Chrzanowski ma posiadać u góry silne poparcie, jeśliby jednak o jego nominacji na prezydenta Przemysłu miały decydować wyniki dotychczasowej „gospodarki“, to nominacja ta nie mogłaby chyba nigdy nastąpić. Często o niej pisaliśmy, to też nie mamy potrzeby się powtarzać.

Ostatnie dni jednak dostarczyły nam nowych dowodów na to, że jest ona dla miasta szkodliwa. 3. 9. br. oddało miasto wojsku przy ul. Dworskiego 101 do użytku nowy budynek kaszarowy, odremontowany kosztem 50 tysięcy zł. Pieniądze te otrzymała gmina w formie pożyczki z Funduszu Pracy. P. Chrzanowski jednak zamiast uzyskania zgody rady gminnej na użycie tych pieniędzy, przeznaczył je samowolnie dla wojska.

Przed paru dniami odbyła się przeciw magistratowi rozprawa z pozwu b. urzędnika, którego p. Chrzanowski bez powodu zwolnił, wskutek czego nie ulega wątpliwości, że w będzie mu musiał magistrat ze szkoda dla swoich mizernych finansów wypłacić bardzo poważnie odszkodowanie.

O gospodarce gminnej niech świadczą np. i taki fakt, że jeden z niezłe sytuowanych lokatorów domu gminnego, winien jest bez żadnych dla siebie następstw, tylko 6.000 (sześć tysięcy) złotych magistratowi tytułem zaległego czynszu.

Skoro osoba prezydenta nie będzie — zdaje się — przedmiotem zbyt wielkich sporów, to o dalsze trącić się już zaczyna walka bardzo zacięta. Wiceprezydentem gwałtownie pragnąłby zostać ślusarz p. Włodek, a bardzo poważnym kandydatem jest też prezes BB p. Złotnicki. Zwycięzcą będzie jednak napewno ktoś nieoczekiwany.

Walczą również ze sobą kandydaci na ławników. Powszechnie się mówi, o ofiarowywaniu jednego ławnikostwa narodowcom. Tutaj jednak oferta nie z...

Pobudliwość językowa, jaka stale rozwija się w wielkich miastach, stwo rzyła w Warszawie wyraz „kant“. Czy należy je wyprowadzać od wielkiego filozofa niemieckiego, czy też prosto od stołu, szafy lub łóżka — nie wiadomo. Dość, że istnieje i jest w częstym użyciu — może nawet w zbyt częstym, niżby należało sobie życzyć.

Znaczenie okaże parę przykładów. Sprzedaje ktoś wyroby mosiężne jako złote — kant. „Wyrabia“ nieistniejące posady — kant. Służy za miernem wynagrodzeniem protekcją u wysoko stojących osobistości (nazwisko tylko do ucha) — kant.

Coś się zdaje, że obecne czasy, szczególnie sprzyjają kantowi. Okrasza go się często czarodziejskimi słówkami, które usypiają wszelkie niedowierzanie, a nawet mimo niedowierzania często sprowadzają pożądaną skutek. Kartki, albumy, składki na pomnik, księgi pamiątkowe... Jak tu odmówić na taki cel? A badać realny charakter akcji, uprawnienia i dobrą wolę zbierającego? Czy wypadła? Czy praktycznie? Czy bezpiecznie? Już nawet filary obecnego reżimu musiały zabierać głos w tym przedmiocie...

W czasie słynnego „święta Warszawy“, sprzedawano karneły z obrymą ilością biletów, uprawniających do wstępu na różne wystawy, widowiska, do nauczania się lub poznania czegoś, do zaznania jakiejś przyjemności: Korzyść dla serca i dla głowy, strawa dla ucha i dla oka, a nawet czasem i dla podniebienia — wiadomo, ludzie mają swe słabostki... Czego tam nie było! Od przedstawienia teatralnego do szklaneczki wina u Fukiera — wszystko...

Cóż, kiedy znaczna część tych cudów istniała jedynie na papierze. Przedstawienia nie było, za szklaneczkę wina zażądali gotóweczki, o żadnym kuponie ani słyszeli... Wściekał się ten i ów z amatorów święta Warszawy, ale niesłusznie, bo przecie ów karneł za 20 złotych, będący ogrodem rozkoszy nabrał nowej siły pociągającej, jaką ma loteria. Można było używać so-

bie na marzeniach przy równoczesnym uczuciu niepewności. Co tam warte to, co murowane! A tak ów gość z prowincji do ostatniej chwili drżał, jak przed rozkosznym rendez vous (przyjdzie czy nie przyjdzie, da całusa czy nie da?), bo nie wiedział, czy kupon otworzy mu wrota Sezamu... Było nawet pole do zakładów.

Zresztą trzeba powiedzieć, że takich emocji doznawała tylko jedna połowa gości z prowincji. Druga połowa (przeważnie niearyjska) należała również do kanciarzy pewnego rodzaju bo skorzystała ze zniżki kolejowej, aby pozatrwadzić stołeczne interesa, a na atrakcje gwizdała od początku...

Nie wszystko jednak i na zawsze należy obracać w żart. To dobre do pewnej granicy. Jest faktem, że ludzi nabrano i skompromitowano stolicą. Taki kant podpada pod odpowiedzialność karną. Tylko może należałoby wprowadzić pewne ulepszenia w ustawie.

Przedewszystkiem w formie nowych okoliczności obciążających. Kto dopuszcza się kantu na większej ilości osób... Kto dopuszcza się kantu przy sposobności tego lub owego „święta“ (nie kościelnego)... Kto uprawia kant dzięki swemu ustosunkowaniu... Kto wyzyskuje w celach kantowych swoje dobre „kwalifikacje“ polityczne — itp.

Dalej przydałyby się innowacje co do kary. Zdaje się, że na „bardziej nadawałby się średniowieczny“ (a w Niemczech podobno już wskrzeszony) przegierz z odpowiednimi uprawnieniami dla publiczności. Tę dopiero było prawdziwe święto Warszawy, gdyby na każdym główniejszym punkcie można było robić zakłady, czy trafi się wystawionego na widok publiczny kanciarza w sam nos zgnieł jajem!

Ale na razie śmiejemy się. W rewii na Karowej ulubieniec Warszawy Walter „robi“ obecnie mularza i dużo mówi o rozmaitych gmachach, w których nic nie było w środku. Mówi nadto, że na przyszłość trzeba budować okrągło — aby nie było kantów. W. T.



większą radością, bowiem i on do jego szeregów się zalicza. Dzisiejszy chaos w świecie myśli zmusza wszystkie umyśle, przynajmniej trochę odpowiedzialne, do tego, aby usilnie i starannie szukały rozwiązań, któreby przywróciły porządek i spokój i dążyły do więcej definitywnego niż to, czego jesteśmy obecnie świadkami i co na nas oddziałuje deprymująco.

Dr. Benesz wskazał na znaczenie filozofii i nauki wogóle dla polityki współczesnej. „Wszelką działalność polityczną, wszystkie problemy polityczne, społeczne i gospodarcze, jakie rozwiązywać — mówił Dr. Benesz — zawsze najpierw poddałem szczegółowej, dokładnej analizie naukowej a po tej analizie badałem fakty w ten sposób zanalizowane swą filozoficzną i moralną teorią. To znaczy, że w nauce i sztuce politycznej zawsze zasadniczo przeciwstawiałem się wszelkiemu eksperymentalizmowi, nie opierającemu się o wprzód szczegółowo zanalizowane fakty. Przeciwwstawiałem się każdej romantycznej koncepcji, której brakowało kontaktu z codziennym życiem realnym i o partej raczej o życzenia i uczucia jednostek a nie o fakty z życia codziennego i życie ludzkich kolektywów. Jestem przeświadczony, że każda czynność polityczna ma być inspirowana przez pewną doktrynę filozoficzną i moralną, która była do przyjęcia ze strony wszystkich cywilizowanych społeczności politycznych. W konsekwencji swej to oznacza, że zawsze przeciwstawiałem się jakimkolwiek oportunistom politycznym, zmieniającemu się codziennie zależnie od okoliczności, który wyrządził tyle szkód w naszym powojennym świecie. Oznacza to, że byłem zawsze nieprzyjacielem cynicznej koncepcji owej politycznej działalności, która identyfikuje walkę polityczną ze zdobyciem i utrzymaniem za wszelką cenę rządów, jak również z zyskaniem pieniędzy dla jednego przeciwko drugiemu. Ta koncepcja materializuje wszystko w życiu społecznym, zapominając, że co najmniej połowa życia cywilizowanego społeczeństwa koncentruje się w czynnikach duchowych i że rzeczywista walka polityczna w ostatnich swych konsekwencjach musi stale zmierzać do zwycięstwa ducha nad materią“.

Mówiąc o kryzysie demokracji, powiedział Dr. Benesz, że „jeżeli mówi się o kryzysie demokracji, to trzeba mieć na myśli nie kryzys instytucji, ale kryzys ludzi, kryzys demokratów. Zachodzi kwestia, czy w życiu praktycznym przywódcy demokracji są prawdziwymi przywódcami, politycznie i moralnie stojącymi na odpowiednim poziomie i czy przywódcy godni są tego, aby ponosili odpowiedzialność, jaką na nich nałożono. Równie aktualnym problemem jest rozwój koncepcji nowoczesnego państwa i jego funkcji. Filozoficzna myśl będzie mierzyć wielkość polityka według stopnia, w jakim udało mu się ocalić największy stopień indywidualnej wolności i uzgodnić ją zarazem z żądaniami kolektywu“.

Kiedy pod koniec swego przemówienia minister Dr. Benesz mówił o roli profesora Masaryka w rozwoju filozofii i jego znaczeniu jako filozofa i męża stanu, na sali zerwała się burza owacyjna.

Po przemówieniu przedstawiciela miasta Pragi z wielkim zainteresowaniem wysłuchano przemówień przedstawicieli poszczególnych delegacji, poczem przewodniczący komitetu organizacyjnego prof. Dr. Rádl przedstawił zadania zjazdu. Od poniedziałku, dnia 3, do soboty 8 września trwają normalne prace kongresowe. K. B.

DOM MODY L W Ó W

pl. Marjański 1. 4.

Materiały wełniane na płaszcze, kostjomy, suknie, ubrania męskie oraz na mundurki szkolne w największym wyborze po cenach najniższych. 2430

Światowy parlament myśli

Międzynarodowy kongres filozoficzny w Pradze. — Uroczyste zgromadzenie w czeskosłowackim parlamencie. — Dr. Benesz o znaczeniu filozofii w życiu politycznym.

Praga, we wrześniu

Dzień 2 września był świętem dla świata filozoficznego. Filozofowie 20 państw zebrałi się w Pradze, by swobodnie i otwarcie mówić o aktualnych zagadnieniach współczesnej filozofii. Przybyło ich około 600. Kongres wzbudził wielkie zainteresowanie; sala obrad czeskosłowackiego parlamentu przepełniona była przedstawicielami kół naukowych, kulturalnych i t. d. głównego miasta Czechosłowacji.

Czechosłowacki parlament a kongres

stanie przyjęta. Ponieważ członkostwo Komunalnej Kasy Oszczędności, jeśli o członkach dyrekcji mowa, jest dobrze płatne, przeto i na te urzędy kandydatów jest sporo, a syndyk gminny Dr. Dobrzański, usilnie ma się starać o przewodnictwo dyrekcji. Jeśli chodzi o dalsze zdarzenia magistrackie, to obecnie wszyscy mówią, o fatalnej przygodzie „orderowej“ dyr. wodociągów inż. Panczlija. Jest to jednak temat obszerny, więc osobno omówimy go w piątkowym numerze. J. M.

światowy filozofów. Czyż dobór sali nie był symbolicznym? Już w czasie powitalnych przemówień przedstawicieli poszczególnych delegacji znać było, że kongres przetworzył się w „światowy parlament myśli“, nad którym unosił się duch Masaryka, filozofa, który naukową dysputę stawia nade wszystko w dociekaniach prawdy. Ogromna rzeźba prezydenta Masaryka, stojąca za stołem przydziałnym, przypomina miejsce, jakie należy się Czechosłowacji w filozofii światowej.

Kongres zagajony został uroczystie. O godzinie pół do dziewiątej na trybunie prezydzialnej pojawił się czeskosłowacki minister szkolnictwa Dr. Jan Krczmarz, honorowy przewodniczący kongresu. Zagaił obrady imieniem protektora, prezydenta Masaryka oraz powitał zjazd imieniem rządu. Następnie przemawiał minister spraw zagranicznych Dr. Benesz wityany długo nie milkąciami oklaskami. Dr. Benesz wyraził radość, że Praga stała się miejscem tak doniosłych obrad, jakimi są obrady międzynarodowego kongresu filozoficznego. Dalej minister zaznaczył, że wita kongres z tem

Z kraju od korespondentów „Kurjera”

Szajka żydów katowickich przemycała jellita z Chin

Utrwaliło się na Śląsku przekonanie że co oszust lub przemytnik — to żyd. Rozprawy sądowe wykazują, że wśród osób, przytrzymanych na szmuglerstwie, większość stanowią ci, którzy czynią to na konto dobrze zabezpieczonych żydków. Typowym przykładem jest zeszlorcza afera przemytnicza żyda Żmigroda, który tysiącami kilogramów saharyny, przemyconej z Niemiec, zalewał Śląsk i dalsze obszary Polski. W rozwoju nitki do kłębka padli najpierw ofiarą wykonawcy woli żydowskiego przemytnika, oczywiście chrześcijanie, aż dopiero wypadek z samochodem samego herszta wyjaśnił całkowicie sprawę. Do tej chwili jednak żyd się dobrze utuczył, a skarb państwa poniósł milionowe straty.

Na nowy rodzaj przemytu en gros wpadły w tych dniach władze graniczne w Katowicach. Tym razem szmu-

głowali żydzi jellita, i to całymi wagonami. Mając zezwolenie ministerstwa Przem. i Handlu na import jellita z Niemiec i Danii, f-a „Badewitz i Ska” w Katowicach pod pokrywką tego zezwolenia importowała jellita aż z Ameryki i Chin. Przemysł zasłaniał fakt ładowania jellita w Hamburgu.

Niespodziewana rewizja w biurach f-y i prywatnych mieszkaniach kierowników potwierdziła podejrzenia władz, przynosząc nadspodziewane rezultaty. Śledztwo jeszcze trwa, a już suma strat, które poniósł skarbnik państwa idzie w setki tysięcy złotych. Głównych szmuglerów w osobach Badewitza Dawida, Rosnera i Birnbauma osadzono w areszcie śledczym.

Wobec powyższego nie można się nie dziwić niedomaganiom młodego życia gospodarczego Polski. (wł.)



Jak w swoim czasie donieśliśmy, z okazji światowego zjazdu Polaków czwarto w Poznaniu w jednym z pawilonów P.W.K. muzeum Polonii zagranicznej. — Rycina powyższa przedstawia fragment tego muzeum

Kronika morską

NOWI ABSOLWENCI SZKOŁY MORSKIEJ. W państwowej Szkole Morskiej w Gdyni odbyły się egzaminy dyplomowe. Szkołę ukończyło na wydziale nawigacyjnym 16 uczniów i 2 eksternistów, a na wydziale mechanicznym 8 uczniów.

Kronika lubelska

SKON WETERANA Z 1863 r. W Lublinie zmarł weteran z 1863 r. ppor Karol Ejbisz, urodzony w 1845 r. we wsi Fajslawice. Ejbisz w czasie powstania brał czynny udział w partjach Rudzkiego i Krysińskiego. Ostatnie lata spędził w przytułku przy ul. Sieroczej w Lublinie pod opieką siostr Szarytek.

Kronika bielska

WODY OPADAJĄ. Wskutek częściowego wypogodzenia się, poziom wód na Jaśniczanca, Ilownicy, Mlynce znacznie opadł. Obawa zerwania przez fale Ilownicy mostu na drodze powiatowej Zabrzeg-Ligota została zażegnana. Niebezpieczeństwo powodzi nie zachodzi. (wł.)

Kronika warszawska

DUŻY NAPŁYW STUDENTÓW W B. R. NA POLITECHNIKĘ. 4 bm, zakończone zostały zapisy nowowstępujących studentów na Politechnikę Warszawską. W r. b. obserwowany jest wyjątkowo duży napływ studentów. Ogółem zapisało się do egzaminów przeszło 1.000 osób.

UPADŁOŚCI TEATRZYKU REWJOWE. GO. Wydział II Handlowy Sądu Okręgowego w Warszawie ogłosił upadłość spółki, która eksploatowała teatrzyk rewjowy p. n. „Rex”. Impreza ta uległa likwidacji jeszcze przed kilkoma miesiącami. Sąd stwierdził, iż pasywa spółki wynoszą 127.000 złotych, podczas gdy po stronie aktywów nie ujawniono żadnych kwot.

Kronika jarosławska

NAUCZYCIELKA REKLAMUJE ŻYDOWSKĄ BIBLIOTEKĘ. Nauczycielka języka polskiego w seminarjum p. K. poleca uczernicom, aby wpisały się do żydowskiej biblioteki „Tarbut” i tam zaopatrywały się w lekturę szkolną, gdyż według zdania p. nauczycielki biblioteka ta jest zaopatrzona we wszystkie najnowsze dzieła. Niektóre uczernice, nie chcąc narazić się na zykany p. nauczycielki, zapisały się do owej biblioteki i wypożyczają tam książki. Jednak, jak donoszą żydówki obsługujące, zamiast książek potrzebnych do nauki, natrętnie ofiarowują książki o treści płytkiej (zwłaszcza z dziedziny świadomego macierzyństwa) różne dzieła erotyczne itp.

Czy p. K. nie wie, że istnieją w Jarosławiu aż 2 publiczne biblioteki katolickie p. Meinhardtowej i Tow. „Sokol”. Dlaczego tam nie skierowała uczernic?

Kronika śląska

KRADZIEŻ DWÓCH PACZEK Z 4.000 ZŁ. Kazimierz Kędziński, kierownik szkoły powszechnej w Sosnowcu udał się w poniedziałek do Banku Polskiego, gdzie podjął 51.000 zł. na wypłatę pensji dla nauczycieli. Przy wypłacaniu pensji nauczycielom p. Kędziński spostrzegł, że brak mu dwóch paczek z 4000 zł. Przeprowadzone przez policję śledztwo w tej sprawie nasunęło podejrzenie, że pieniądze skradziono w czasie przenoszenia ich do taksówki przez specjalnie w tym celu najętych czterech ludzi. Dochodzenia w toku.

NOWY KOŚCIOŁ. Dnia 9 września odbędzie się w Chorzowie uroczyste poświęcenie monumentalnego kościoła, którego budowę rozpoczęto przed 4 laty. W uroczystości weźmie udział ks. biskup Adamski, który dokona poświęcenia świątyni.

ZAZALENIE P. VON PLESSA. Zastępca prawny księcia Pszczyńskiego, adwokat Chorzowski, wniósł zażalenie do pięciu sędziów grodzkich w Katowicach, Pszczyźnie, Mikołowie, Mysłowicach i Zorach przeciw uchwałom o zarządzie przymusowym w majątkach p. von Plessa. Zażalenie te będą rozpatrywane przez Sąd Okręgowy w Katowicach.

WYKOPALISKA POCHODZENIA SŁOWIAŃSKIEGO. Opolskie „Nowiny Codzienne” donoszą, że w czasie prac ziemnych wykopano w obrębie wioski Janowice w powiecie raciborskim na Śląsku Opolskim kilka dobrze zakonserwowanych urn i narzędzi kamiennych. Wykopaliska te są pochodzenia słowiańskiego i dobitnie świadczą o polskości ziem śląskiej.

Kronika stanisławowska

Z TEATRU. 7 bm, odbędzie się uroczyste otwarcie sezonu teatralnego, w Teatrze im. Moniuszki, pod dyr. Z. Łozińskiej, komedią Bałuckiego „Klub Kawalerów”. Reżyseruje p. Kijowski, Dekoracje, art. mal. Zdzisława Glogiera. Początek o godz. 20-ej. Ceny biletów od 60 gr. do 3 zł. 30 gr. „Klub Kawalerów” zostanie powtórzony 8 bm, o 16-ej pop. Czysty dochód na cele Tow. „Chleb głodnym dzieciom.”

„DURNY DAJE, MĄDRY NIE DAJE” W czasie zbiórki na powodzian przy restauracji, właścicielka restauracji żydówka, Pistrzełchowa nie tylko, że nie dała, ale powiedziała: „że durny daje, a mądry nie daje”. Bez komentarzy.

CZYSTOŚĆ NA POCCZIE. Za naszym pośrednictwem zwracając uwagę na brud i niechlujstwo panujące w gmachu Głównej poczty. Nie wątpimy, że znajdują się środki zaradcze, które zapewnią konieczny porządek.

SKAZANIE MĘŻOBOJCZYNI. Swego czasu donieśliśmy o mężobójstwie w rafinowany sposób przez Marię Bojczuk. Obecnie za swój straszny czyn odpowiadała Bojczukowa przed sądem przysięgłych, który w wyniku rozprawy skazał mężobójczynię na 8 lat ciężkiego więzienia. Trybunałowi przewodniczył s. s. o. Markiewicz, wotowali s. s. Rintel i Kadojw. Oskarżał prok. Cymbrykiewicz.

POŻAR MLYNA W Stefanówce obok Kabisza, spłonął młyn motorowy należą-

cy do braci Majerów. Wraz z młynem spłonęło żywe 600 kg zboża i pszenicy. Szkody wynoszą ok. 30.000 zł.

TYFUS BRZUSZNY W MONASTYRKU W pow. horodeńskim w miejscowości Monastyrzek, zanotowano kilka wypadków zachorowań na tyfus brzuszny. Chorych przewieziono do szpitala w Horodence.

30 WYPADKÓW ZACHOROWAŃ NA CZERWONKĘ. Miejski Urząd Zdrowia w Stanisławowie zanotował w sierpniu br. 30 wypadków zachorowań na czerwone, z czego jeden śmiertelny.

MIEJSKI OGRÓDEK, PŁYTA NIEZNANEGO ŻOŁNIERZA I. PEWNE UBIKACJE. Stanisławów słynie z dość za parkami mają upiększać miasto i być płucami miasta. Kiedyś ogródki te były rzeczywiście ładne i utrzymane w należytym porządku.

Ale to było kiedyś... Dzisiaj pozostało po tem wspomnienie, pełno śmiecia i ślady po ławkach. Jeden z takich ogródków w samym śródmieściu przy ul. Sapieżyńskiej, t.j. Kraterówka, zasługuje specjalnie na uwagę z tego względu, że w ogródku tym znajduje się płyta Nieznanego Żołnierza. W niedalekiej odległości od tej płyty znajduje się pewna ubikacja, której higiena oraz czystość, mogłaby uchodzić w czasach średniowiecznych za szczyt doskonałości. Zapach (nie bardzo przyjemny) jaki rozchodzi się z tej ubikacji, daje się porządnie we znaki mieszkańcom blisko położonych ulic. Ubikacja takie są potrzebne w mieście, ale trudno zrozumieć, jak można pozwolić na tak niechlujne utrzymanie takiej ubikacji, i to przy głównej ulicy miasta, w małej odległości od płyty Nieznanego Żołnierza.

Firma chrześcijańska
MARJI PSTRUCHOWEJ
poleca na sezon jesienny **OBUWIE** damskie, męskie i dziecięce — tylko najwyższej jakości i po cenach najniższych **MAGAZYN OBUWIA MARJI PSTRUCHOWEJ, Lwów, Halicka 11**

Kronika tarnopolska

Zakończenie kursu szybowcowego

Staraniem Wojew. Komitetu L.O.P.P. został zorganizowany II-gi w roku bieżącym, a wogóle V-ty kurs szybowcowy Okręgu Wojewódzkiego na Zagrobeli pod nieustrudzonem kierownictwem Rtm. Pil. Fr. Trenkwalda. Onegdaj odbyło się uroczyste zakończenie w obecności Prezesa L.O.P.P. Wicewojewody Gintow - Dziewałtowskiego, wiceprezesa dr. Czyskiego, pp. Brzozowskiego, inż. Lipy, kpt. Kruczkowskiego i w. in.

Po kilku udanych i nader efektywnych lotach ślizgowych, wykonanych przez uczniów kursu, przemówił prez. Gintow-Dziewałtowski.

Ogółem z 12 uczestników ukończyło kurs 11, przyczem 7 uzyskało dypl. kat. A pilota szybowcowego. Należy podkreślić, że z tych siedmiu 5-ciu jest członkami „Sokoła” (3 z Brzeżan, 2 z Tarnopola).

UWAGA!! Uożenie i uczniowie zaopatrują się w przybory szkolne w znanej z taniości firmie **Antoniego Jamińskiego** LWÓW, ul. Szajnochy 2 1402 **Przy zakupie cenne podarki!!**

Podczas trwania kursu wykonano 410 lotów szkolnych w ogólnym czasie 2 godz. 11 min. 44 sek.

POŚWIĘCENIE KOŚCIOŁA. W Brykule st., pow. Trembowla, ks. dziekan Paprocki w asyście licznych duchowieństwa dokonał poświęcenia kościoła. W uroczystości tej wzięła licznie udział okoliczna ludność wraz z starostą trembowelskim p. Schreiberem na czele.

W WALCE O CHLEB. Cnegdaj ulica Piłsudskiego w Tarnopolu była widownią charakterystycznego zajścia. Oto pewien żyd do rąbania drzewa wynajął chałcuw. Kiedy ci przystąpili do pracy, zawodowi rębacze zażądali od nich ustąpienia. Ci słów przyszło do bójkii, która została zlikwidowana przez policję. Tak więc żydzi na każdym polu popierają swoich. Czas, by wysnuć z tego właściwą naukę!

PRZYŁAPANY NA KRADZIEŻY — MORDUJE. Dnia 31 ub. m. w Lubiance Wyżnej pow. Zbaraż przyłapany na kradzieży kur niejaki A. Babij zamordował gospodarza A. Seremuła, zadając mu cios w serce sztyltem. Zachodzi podejrzenie, że denat Andrzej Seremuła został zamordowany z namowy własnej żony. Cbota aresztowano.

TAJEMNICZE ZWŁOKI W ZBRUCZU 2 bm. wyłowiono na granicy z rzeki Zbrucz w okolicy wsi Nivra pow. Borszczów trupa mężczyzny lat około 35—37, który miał ręce związane drutem i przy-mocowane do szyi. Na głowie stwierdzono ranę zadaną tępym narzędziem. Dochodzenia w toku.

JUZ WSZĘDZIE DO NABYCIA 100 sztuk DOSKONAŁYCH TUTEK „ŻYWIECKIE” za cenę 142 **25 groszy** Zywiecka Fabryka Papieru „SOLALI” S. A. ZYWIEC

OBLAWA POLICYJNA. W czasie oblawy na złodziejów itp. urządzonej dnia 1 bm. w Tarnopolu przez Wydział śledczy i komisariat P. P. przytrzymano 13 osób podejrzanych, a nadto u 87 osób przeprowadzono rewizje.

KRESY MISTRZEM KL. „B.” Jako ostatnie spotkanie w kl. „B.” rozegrały Kresy mecz z Podolem, wygrywając go w stosunku 2:0 (1:0). Gra prowadzona b. ostro obfitowała w szereg ciekawych momentów. Kresy nie wykorzystały b. wielu niebezpiecznych sytuacji pod bramką. Bardzo ładnie zaprezentował się bramkarz Kresów p. Zborowski, który z brawurą obronił b. niebezpieczny strzał w ostatniej minucie gry.

Kresy ogółem uzyskały 27 punktów tracąc 1. Jest to wynik doskonały, świadczący o tem, że drużyna jest o całą klasę lepszą od pozostałych.

OLESKA Lwów Ossolińskich 21 nauka śpiewu godz. 5—7. 24493

REFLEKSJE REKLAMOWE To co interesuje klienta

a nie Ciebie — umieszczaj w ogłoszeniu; tylko to, co najważniejsze i co zadowolą najlepszy skutek, krótko i zwięźle — jasno i zrozumiale — w sposób przystosowany do rodzaju towaru, w składzie zrecznym i przejrzystym, możliwie z odpowiednim rysunkiem.

Tylko takie ogłoszenia gazetowe pomagają sprzedawać!

ZE ŚWIATA

Nędza wśród Polonji tureckiej

W Turcji znajduje się historyczna kolonia polska — Adampol — założona przez ks. Adama Czartoryskiego. Znajduje się ona niedaleko Konstantynopola po drugiej stronie Bosforu w Azji Mniejszej.

Mieszkają w niej potomkowie dawnych emigrantów i powstańców polskich. Wśród Polaków nad Bosforem panują opłakane stosunki.

W Stambule są dwie biedne siostry, córki emigranta Michałowskiego, którym konsul ze Stambułu odmawia zapomogi z Domu Polskiego. Ludność Adampola z przykrością obserwuje, że biedni Polacy tułają się bez środków do życia, jak np. stary Orzechowski Ksawery z Bochni, nazwany „pustelnikiem“, albo „pro-rokiem“, czy też stary, sparaliżowany Mroczkowski, który żebrze pod kościołem w Stambule.

Zatrzymał się na oceanie dla pudełka zapalek

Wielki parowiec pasażerski „Maripozo“ podążał z San Francisco do Hawaj. Wtem zauważył kapitan kilka turbylicznych kano, których załoga dawała gwałtowne sygnały zatrzymania.

Kano zbliżyły się do okrętu i tak natargiwie nalegali czarni wioslarze na konieczność skomunikowania się z kapitanem, że ten wreszcie wydał rozkaz zatrzymania „Maripozy“. Wówczas wszedł na pokład jeden z polinezyczyków i wręczył kapitanowi list, który, jak mówił, otrzymał od białego człowieka z poleceniem wręczenia go za wszelką cenę kapitanowi jakiegokolwiek okrętu pasażerskiego.

List pochodził istotnie od białego, holendra von Beuren, który zamieszkał na maleńkiej wysepce, rzucanej w bezmiar oceanu. Von Beuren prosił w liście o pudełko zapalek, gdyż od kilku tygodni nie ma czym rozpaść ognia, o trochę cukru i nafty. Do niedawna jeszcze okręty odbywające rutę San Francisco — Hawaj, zatrzymywały się przy brzegach wysepki. Ale gdy kryzys odbił się na frekwencji i dochodach linii okrętowych, skasowano postój przy owej wysepce i skrócono drogę. W ten sposób nowoczesny Robinson został zupełnie odcięty od świata, pozbawiony światła, ognia i kilku najniezbędniejszych produktów.

Kapitan „Maripozy“ wydał oczywiście wysłańcom von Beurena upragnione pudełko zapalek, worek cukru i kilka blaszanek z naftą.

Federalne zawody strzeleckie we Fryburgu

Co cztery lata urządza Szwajcaria tradycyjną, piękną uroczystość: międzykantonalne zawody strzeleckie, w których biorą udział najlepsi strzelcy z całej Szwajcarii.

Zawody odbywają się kolejno w coraz to innym mieście. Tym razem wybór padł na Fryburg.

Przez cały miesiąc miasto odświętnie przystrojone, robiło wrażenie jakiegoś olbrzymiego obozu koncentracyjnego. Ze wszystkich stron kraju zjechało się przeszło 40 tysięcy ludzi, przeważnie w jednolitych kostjumach: czarny pluszowy kapelusz, ciemna kurtka, na ramieniu strzelba, a za wstążką kapelusza zatknięta karta uczestnictwa w zawodach.

Po ulicach starego miasta rozbrzmiewały języki francuski, włoski i niemiecki. W miniaturowej całości federacji szwajcarskiej Niemalą atrakcją był też specjalny zorganizowany teatr amatorski, z udziałem

ponad 500 osób. Brali w nim udział i adwokaci i rolnicy i urzędnicy, stowarzyszenia gimnastyczne i chóry amatorskie. Wystawiono wielki festival „Mój kraj“ w ośmiu obrazach, podzielonych na cztery akty: jesień, zima, wiosna i lato, a obrazujący historię Szwajcarii od piętnastego wieku po dzień dzisiejszy.

Pięknym epilogiem jest scena przed katedrą św. Mikołaja: zebrany tłum bezrobotnych, rolników, robotników, burzy się, domagając się chleba i pracy. Wówczas otwierają się drzwi katedry. Zjawia się postać św. Mikołaja, patrona Szwajcarii, który przemawia do tłumu, uspokaja go, apeluje do wiekowej tradycji Szwajcarów. Przez scenę defilują w historycznych kostjumach żołnierze, górale, członkowie rozmaitych korporacji, urzędnicy, śpiewając chóralnie hymn narodowy. (r.)

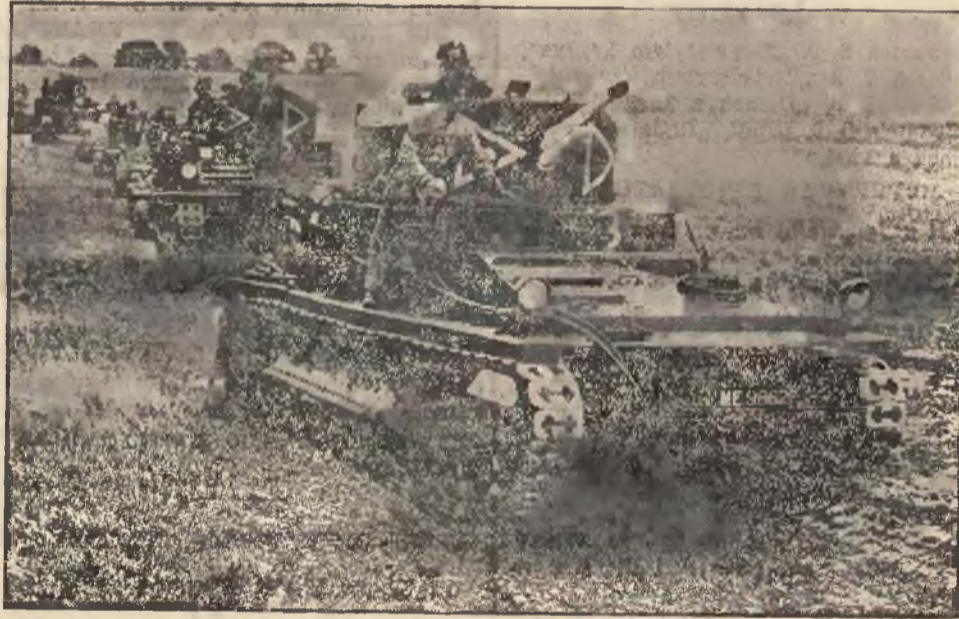
Wojsko w cylindrach i frakach 800-osobowa armja egzotycznego króla

Władca miniaturowego państwa Djokjakarty na Jawie, nie bez podstaw chlubi się swą armją. Wojska jego sultańskiej mości Hamnogku Boono nie są coppersada bardzo liczne — składają się bowiem zaledwie z 800 ludzi. Zato władca egzotycznego kraiku może stwierdzić bez najmniejszej przesady,

że podobnie umundurowanej armji nie posiada żadne państwo.

Raz do roku, w dniu święta urodzin Mahometa sultan Djokjakarty dokonuje przeglądu swych walecznych zastępów. Widok to doprawdy jedyny w swoim rodzaju.

Przed sultanem, zasiadającym na



W Anglii na polach Tilshead odbywały się niedawno wielkie manewry czołgów angielskich.

wspaniałym tronie, ustawionym na stopniach, wiodących do pałacu władcy, przeciągają zastępy w mundurach, na które złożyła się mieszanina umundurowania żołnierzy wszystkich krajów i wszystkich epok, oraz bujna doprawdy fantazja sultana.

Na placu obok pałacu, przed tronem ustawia się oddział żołnierzy w wysokich czerwonych czapkach, białych spodniach i wspaniałych pantoflach z kłaniami. Gdy Hamnogku Boono zasiada na tronie rozpoczyna się rewja wojsk. W tumanach kurzu defilują oddziały odziane we... fraki i w sztywne koszule niepokalanej białości. Spodnie zastępują bajecznie kolorowe „sarongi“. Na głowach żołnierze sultana noszą białe cylindry, ozdobione złotym galonem. Stopy walecznych wojaków są... bosc. Na ramionach żołnierze dźwigają z niewzruszoną powagą muszkiety, jakich Europa nie oglądała zapewne od czasów Ludwika XV.

Rewja odbywa się wśród frenetycznych okrzyków poddanych jego sultańskiej mości, którzy pełni zachwytu i dumy podziwiają tak piękne i tak bogate mundury walecznych żołnierzy Djokjakarty.

Humor

W wagonie jedzie jedynie dwóch pasażerów. Jeden chce spać, ale drugi mu nie daje, wciąż coś opowiadając, aby się w ten sposób popisać swą erudycją.

Sennego pasażera to wreszcie zrytowało, przerywa więc opowiadającemu:

— Dość. Njech pan przestanie narzeszcie mówić. I tak już jestem przekonany, że pan wie wszystko, oprócz jednej rzeczy, którą ja wiem.

— Ciekawym jakiej?

— Ja wiem, że pan jest nudzjarcz, i pan tego, niestety, nie wie...

AKUSTYKA.

— A, gratuluję, panie Modzju, słyszałem, że doczekał się pan przyrostu rodziny.

— Co, aż u pana go słychać?

KONIECZNY WYJAZD

Urzędnik urzędu skarbowego w powiatowym mieście Prosiątkowie zachorował na zęby. Udaje się do swego przełożonego i prosi o urlop kilkudniowy, aby mógł wyjechać do Warszawy, do dentysty.

— Co? Do Warszawy pan chce jechać i leczyć zęby? — mówj mu przełożony. — Czyż u nas na miejscu w Prosiątkowie niema dentysty?

— Są nawet trzej..

— Więc?

— Wszystkim trzem w zeszłym tygodniu odmówiliśmy ulgi w podatkach..

— Racja! Dostanie pan urlop!

PIOTR PREUCHEN

ESKIMOS

Autoryzowany przekład Ireny Łozińskiej

Przed podróżą mówił wielkie słowa do białych ludzi; twierdził, że będą imi dużo ciekawych przygód, a że o tem, że niektóre mogą być mniej przyjemne nie wspomniał, chociaż wiedział, że niedaleko fortu Nelsona żyją straszliwi mieszkańcy wnętrza kraju, niebezpieczni myśliwi, którzy od najdawniejszych czasów żyją z Eskimosami na stopie wojennej.

Ale Arola nie bardzo się ich obawiał. Wiedział, że policja trzyma ich w korbach, wiedział, że to są wstrętne ludzie, którzy nie jedzą psów morskich i białych wielorybów. Kiedyś byli straszni, ale teraz marzną w swoich ubraniach, które kupują u białych ludzi. W zimie również nie chodzą w futrach, wolą marznąć żeby ładnie wyglądać i mówią niezrozumiałym językiem. Biali nazywają ich Indjanami, a Eskimosi nie nawiązują z nimi i niechcą z nimi mieć nic do czynienia.

Arola i Minik wiedzieli, że spotkanie z tymi mieszkańcami wnętrza kraju może być bardzo przyjemne, ale poco myśleć o tem? uciekną przed nimi, a potem oczekuje ich dużo przyjemności. Czekają ich rozmaite przygody a Arola dowiedział się, że o ile okaże się człowiekiem godnym zaufania, co roku będzie jeździł pocztowymi saniami. Dobrze jest żyć przy białych ludziach. Arola chciał służyć łowcom wielorybów, gdy przyjadą w łecie a w zimie chciał wozić pocztę. Miał przyszłość zapewnioną, a była to przyszłość pełna radości wielkiej ilości jedzenia.

Tego dnia, w którym Arola odjechał, wszedł Mała wieczorem do pokoju sierżanta.

„Tym, w śniegowych domach, mówią, że Arola

71

pojechał po jakiegoś człowieka, który ma mnie powiesić. Mówią, że mnie zabiją i powieszają, jak psa. Dlaczego nie powiedziałeś mi tego, gdy byliśmy na północy? Byłbym nie słuchał ciebie, wiedziałbym, jak trzeba się ratować. Przez cały czas byłeś moim przyjacielem i dobrym dla mnie, ale teraz chcę usłyszeć prawdę. Czy mam być powieszony i dlaczego?

W rysach jego twarzy malowała się krawa powaga, a jego zachowanie się wskazywało, że w tej chwili nie jest już tym pogodnym, uprzejmym towarzyszem, który pomagał im we wszystkim, w miarę sił swoich. Teraz wyglądał tak, jak w owym dniu, kiedy uratował ich w czasie burzy śnieżnej, albo gdy na brzegu lodu harpunował konia morskiego. Chciał wiedzieć, jaki los go czeka.

Sierżant zawołał Joego. „Joe, chodź tutaj i przetłumacz moje słowa. Mała słyszał, że mają go powiesić. Zapytaj go, kto mu to powiedział?”

Mała rozgniewał się: „każesz Joemu, żeby mn'e zapytał? Ależ to właśnie Joe opowiadał o tem ludziom. On, który mową dwóch ludzi mówi, który ma podwójny język. On opowiadał o tem w śniegowych domach“.

Sierżant zapytał, co to ma znaczyć i Joe przyznał się, że powiedział, i że wie o tem od konstabli. Make, widząc że sprawy nie można dłużej ukrywać, postanowił mówić otwarcie.

„Ci ludzie powiedzieli, że masz być powieszony, a ja muszę ci powiedzieć, że w kraju białych ludzi zwykle wieszają tego, kto zabije człowieka. Ale nikt nie wie napewno, czy ty zostaniesz powieszony. Ja nie mogę ani „tak“, ani „nie“ powiedzieć. Wiem tylko, że o twoim losie zadecydują biali panowie na dalekiem południu i że tego uniknąć nie możesz. Mogę ci jednak zapewnić, że nikt ciebie nie nienawidzi. To co się stanie, stanie się dlatego, że biali ludzie żądają się prawem i sprawiedliwością.

Mała stał spokojnie, ale jego oczy płonęły,

„Słuchaj, ty biały człowieku, mówię ci, że przez cały czas wiedziałeś o tem. Zwabiłeś mnie tutaj i mówiłeś, że jesteś moim przyjacielem, żeby mnie potem jak psa powiesić. Nieraz słyszałem, że biali ludzie są zdradliwi. Ty również jesteś taki, ty, którego najbardziej lubię. Głodny i umierający wszedłeś do mojego domu. Oddałem ci wszystko pożywienie dla psów. Zjadłeś moje zapasy mięsa. Oddałem ci wszystko i przyjechałem tu z tobą. Kazałem mi pozostawić żonę i moich chłopców. Ale teraz już nie wierzę wam i jeżeli zechcecie szukać mnie, będziecie musieli mnie gonić, gdyż tutaj niema już Mała“.

Mała zerwał się, zanim Joe zdążył przetłumaczyć jego gwałtowną przemowę. Ale Make dosyć zrozumiał i w tej samej chwili Mała ujrzał rewolwer tuż przed swoimi oczami.

„Stój spokojnie“, zawołał sierżant. „Joe, powiedz mu, żeby nie ruszył się z miejsca, bo inaczej strzelam“.

Ale rewolwer okazał się zbyteczny. Mała dobrze wiedział, że grozi mu niebezpieczeństwo. Jednak tem, co go zatrzymało, nie była obawa śmierci. Było nie zrozumienie, że jest małym człowiekiem. Wpatrzony w dół, załamał się w sobie.

„Nie potrzebujesz strzelać“, powiedział powoli.

Joe przetłumaczył jego słowa.

„Nie ucieknie, nie uprzedziwszy cię o tem. Ale dlaczego sprowadziłeś mnie tutaj? Co za przyjemność sprawi ci patrzeć na moją śmierć?“

„Kochany Mała, nie pragnę twojej śmierci. Chciałbym uczynić dla ciebie wszystko, co tylko możliwe, ale ja nie jestem panem. Napisałem do kraju białych ludzi o wszystkim, co mówiłeś i co uczyniłeś dla nas. Arola pojechał z tym listem i aż do jego powrotu, nie możemy nic wiedzieć. Mówiłem ci, że w razie twojej ucieczki nie będę miał co jeść i będę musiał umrzeć. Czy nie zechcesz dlatego pozostać i pomagać mi? Przrzeknij mi to, a będziesz miał nadal taką swobodę, jak dotąd“.

(C. d. n.)

NAWET W DZIEŃ POCHMURNY
uda się zdjęcie każdą kamerą fotograficzną używając
blon KODAKA

S. S. PANCHROM
do nabycia w firmie
JAN BUJAK
Lwów, Kopernika 4
Wielki wybór aparatów najnowszych modeli Tanie — ceny.

„orientine“
DYSKRETNE, NIEDOTRZEGALNE DLA OTOCZENIA MOŻNA UŻYĆ ZA POMOCĄ TRÓDKA:



„ORIENTINE“

Dentysta
JOZEF SELZER przyjmuje obecnie ul. L. Sapięhy 25.
Przyjezdnych z prowincji załatwia się do 24 godzin. 1524

Specjalista chorób wewnętrznych
Dr. Ludwik Lauterstein
Lwów, Piłsudskiego 16. Telef. 29-50. Powrócił

Siwe włosy rzadko kiedy zdo-
bia, ale zawsze wskazuje na zbliżającą się starość!
Należy tego unikać. Trzeba młodo wy-
glądać, aby osiągnąć powodzenie
w życiu.
Znany środek „Orientine“ przy-
wraca siwym, lub wyblekłym włosom
pierwotny, zupełnie naturalny kolor,
połysk i miękkość bez szkody dla
zdrowia. Sposób użycia bardzo prosty,
nie wymaga obecności pomocy, a więc
jest dyskretny i niedrogi.
Przy stosowaniu „Orientine“ można
używać wszelkie kosmetyki, jak rów-
nież wieczną enduliację.
Wszędzie do nabycia.
„PARFUMERIE d'ORIENT“
(R. Ostrowski) Sp. Akc. 1446

INTRIGATORIA
W. J. ROMANOWSKIEGO
UL. SOKOLA 6. LUB UL. ZIMOROWICZA L. 10
TELEFON 37-51.
WYKONUJE OD NAJPROSTSZYCH DO NAJWYKON-
TNIJSZYCH ROBÓT W ZAKRESIE TEN WCHODZĄCE.

APOLINARY STARKIEWICZ
(b. długoletni kierownik techniczny w przemyśle naft.)
WARSZTATY ŚLUSARSKO - MECHANICZNE Lwów, ul. LINDEGO 3.

WYKONUJE: Roboty budowlane, spawanie samorodne wszelkich metali auto-
genem, obtaczanie na obrabiarce, sznity okrągłe i t. p. 1474
USKUTECZNIA: Naprawę maszyn parowych, motorów spalinowych, maszyn reolniczych,
drakarskich i linotypów, motocykli boylery, montaż pędni i t. d.
SOLIDNE WYKONANIE! **CENY NISKIE!**

Światło — Ciepło uchroni Cię
przed nieszczęściem
W czasie Targów Wschodnich urządam po
niebawem niskich cenach sprzedaż lamp
wiszących, stojących, podszek elektrycznych
oraz żarówek oszczędnościowych
„LUX“ ul. Akademicka 15 1488

Zakład Techniczno-dentystyczny
Franciszka Rosyka
LWÓW, ul. BIEŁOWSKIEGO 5/II.
tel. 67-02. 1501

OKAZJA
Piękny gabinet wiedeński. Jadalnia or-
zech kaukaski, Salon antyczny,
Tapczan. Serwantka antyczna, Registra-
tura i kilka kłimów — sprzeda tanio
SALON SZTUKI
Lwów, Klem. Tańskiej 1, naprzeciw
kawiarni George'a. 133/

Łóżka
dziecinne białe lakie-
rowane 25, kuchon-
ne 8, polowe 15, siał-
kowe 20, siatki dru-
ciane 18, materace
3 poduszki 14, 3 po-
duzki włosienne 40
otomany 30, kanapki
orokładane 30, fabryka **ZAKS** Lwów, Lin-
dego 6 — tel. 79-99. 527

ORYGINALNE PROSZKI
KOGUTEK
MEBLE poleca po cenach naj-
niższych i na bardzo
dogodne raty: Otmiany od 26 zł. Sypanie
od 200.— zł. Kredensy kecheane od 35.— zł.
Łóżka polowe od 15.— zł. 3 poduszki a 16.— zł.
Siatki a 17.— zł. Krzesła a 6.— zł.
Najtańszy Magazyn Mebli 918
Kopernika 23 róg ul. Wronowskiej

Towary Bławatne **Woolny, jedwabie, płótna, pościel** **Największy wybór** **Najniższe ceny** **Fr. ORZECHOWSKI** Telefon 25-55
Lwów, Rynek 29.

Każdy wyraz 10 groszy. — Ogłoszenia niehadlowe do 10 wyrazów 30 gr., dla bezruk. pracy do 15 wyrazów 30 gr. **»Ogłoszenia drobne«** Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów. Ogłoszenia reklamowe wśród drobnych kosztują za 1 mm. 1 lin. 30 gr.

Interesy Handlowe
Spółniczki
do prowadzenia kuchni z lapi-
talem niedużym poszukuje. Lwów,
Asnyka 6 parter prawy. 24603

Sprowadzanie
Handeles
nie zapłać tyko za używanie
ubrania, palta, baiki itp. przed-
mioty — ile zapłaciłby bezpo-
średni nabywca — koasument-
tych rzeczy. Jedno lub dwa ogłos-
zenia (do 10 słów 30 groszy)
w niniejszej rubryce da Ci moc-
nabywcywów — na sposób za-
chodnie-europejski. 24646

Nie wyrzucajcie
Swoich Pieniędzy, kupując
Zandotę sklepową lecz wprost
z źródła, Firma SANDKER,
Wytwórnia mebli i tapicernia,
Leona Sapięhy 34, poleca swe
wyroby suszone na własnej
suszarzni i pierwszorzędnego
gatunku. Sypanie, Jadalnie,
Salony, Pokoje męskie, urza-
dzenia kuchenne, Otomany,
Bufalki, Krzesła, Tapczany
i wszelkie inne wedle najnow-
szych wzorów po cenach bar-
dzo niskich dogodnych sple-
tach.. Uwaga! Każdy kupu-
jący korzysta po roku z bez-
płatnego odnowienia mebli.
Uwaga na firmę SANDKER
Lwów, L. Sapięhy 34. 24

Gorsety
najnowsze mo-
dele, biedrowki,
biustniki wyko-
nuje solidnie
"Krajeprzemysł"
Lwów, Beimów
1. 1515

Fortepiany
pianina używane najtaniej sprze-
daje wypożycza Kubessa, Lwów
Rynek 9. 24555

Uporczywe
bólę głowy usuwają Pastylki
Kawowe wyrobu Apteki Mi-
kelascha. Lwów, Kopernika 1.
1076

Automobiliści
Motocykliści, Warsztatywoy,
kupnieje tleki, pierścienie, belcy,
wentyle w składzie fabrycznym.
Składaica Open MICHELIN
Lwów, Fasaż Mikelascha tel.
639. Wszyskie wymiary stale
aa składzie. 976

„Centrozbyt“
Lwów, Boimów 4 sprzedaje zie-
miaki 5*85, miód pszczelaj
gwarantowany 1 kg. 1.75. 888

Motocykle
nowe „F. N.“ „Norton“ „Sara-
lea“ „Raleigh“ oraz używane,
wszelkie części motocyklowe,
rowery, artykuły tenisowe pe-
leca Autosport, Lwów, Słowac-
kiego 2. 773

Parcele
słoneczne, budowlane, w Zimnej
Wodzie, sprzeda tanie sklep
Kostiuka Lwów, Szajachy 2.
1450

Styki
wysłcęgowe angielskie od 18 do
70 złotych.

Walichiewicz
Lwów, Kopernika 2 1442

Walce
młyńskie, windy budowlane, rury
syfony, pokrywy kaafelowe,
rnszta oraz wszelkie odlewy żel-
wne dostarcza Inz. Słowik,
Lwów, Żółkiewska 94 24534

FORTEPIANY
pianina, najmuje, sprze-
daje, kupuje, mienia
MARECKI, Lwów,
Batorego 7. 24222

Mieszkania
W tej rubryce
umieszczamy ogłoszenia o wolnych
mieszkaniach oraz poszukujących
mieszkań — do 10 słów 2 razy be-
płatnie.

Poszukuje się
willi do wynajęcia (7 pokoi 2
kuchnie) od 1. X. Listy Kurjer
Lwów, Zimorowicza 10 pod „Z.
P.“. 24571

2-pokojowe
mieszkanie zaraz wynajmę
Kwiatkowska 4/m. 3. 24624

4-pokojowe
mieszkanie słoneczne Lwów,
Hoifmana 5 oglądać między
11—12.1 24636

4-pokojowe
mieszkanie komfort, ogród sło-
neczne, welno. Lwów, Murar-
ska 40,1 24635

2-pokojowe
mieszkania od zaraz, trzypoko-
jowe od 1 października do wy-
najęcia komfort, centralne ogrze-
wanie. Czynsz kalżeno. Lwów,
„Własna Strzecha“ Nad Jarem-
1. Informacje u dozorca. 24634

4 pokoje
kuchnia, komfort, lokal sklope-
wy, atelier malarskie, do wynaj-
ęcia. Lwów, Romanowicza 11.
24629

3-pokojowe
półokomfortowe, słoneczne mie-
szkanie Lwów, Bajki 36 od 1
października do wynajęcia, Zgło-
szenia — po uprzednim oglę-
dnięciu — Telefon 19-76 od
5—7 24622

Pokój
kuchnia, półkomfort Stachewi-
cza 8 (boezna Grochowskiej)
wynajmie zaraz rzadewoem
gospodarz (Mikolaja 20 l p.)
24653

Zimorowicza 19
Lwów, 4 pokoje, przynależności
komfort, do wynajęcia. 24486

Do wynajęcia
5 pokoi i kuchnia pelaj kom-
fort — winda. Lwów, Koper-
nika 9 — dozorca wskaze. 24516

3 pokoje
kuchnia komfort słoneczne do
wynajęcia Lwów, Saopkowska
27. 24552

5 pokoi
kuchnia komfort słoneczne do
wysajęcia. Telefon 60-60. 24553

Pokój
kawalerski nienmehlowany, wej-
ście z klatki schodowej Lwów,
ul. Łąckiego 8. 24560

5 pokoi
od 1 października Lwów, Zofji
9 drzwi nr. 6 do 11 i od 71/2
wieczorem. 24567

2 pokoje
z kuchnią do wynajęcia Lwów,
ul. Obwodowa 20 (boezna Gro-
chowskiej). Tamto pokój z utrzy-
maniom. 24577

4-pokojowe
mieszkania kompletne remonte-
wane komfort, korytarzowy sy-
stem, Lwów, Kurkowa 38 nrz-
dnikowi do wynajęcia. Czynn
135 zł. Wiadomość dozorca. 24594

Do wynajęcia
trzypokojowe, komfortowe mie-
szkanie, Pehlanka 12 Oglądać
od 11 do 13. 24599

Urządnik
państwowy poszukuje pokoju
z kuchnią. Wiad. Listy Kurjer,
Lwów, Zimorowicza 10 pod
„Tita“. 24601

3 pokoje
przedpokój, łazienka, kuchnia,
wysoki parter Lwów, ul. Trze-
ciego Maja 4. Dozorca wskaze.
24607

4 pokoje
przynależności, komfort wynajmę
katelikom Lwów, Roja (boezna
Piekarskiej). 24610

Komfort
trzy pokoje, przedpokój, kuchnia,
słoneczne, dwa balkony, Lwów,
boezna Torosiewicza 5 (Kole-
nia oficerska) zaraz do wynaj-
ęcia. 24611

Pokoje umiebl.
Pokój
dla 2 pań z wiktem (fortepian).
Lwów, Mechnackiego 28 parter
24633

Pokój
umeblowany z utrzymaniem lub
bez paniecao wyajmę. Lwów,
Nabielaka 24/1. 24631

Pokój
do odnajeia przy rodzinie.
Lwów, Zulińskiego 5 drzwi 2.
24626

Elegancki
pokój z klatki niekrepijący ła-
zienka telefon do wynajęcia.
Hezerowa Lwów, Lyczakowska
27. 24627

Technik
poszakiuje pokoju jednosebo-
wego, niedreg, niedaleko Poli
techniki. Listy Kurjer Lwów,
Zimorowicza 10 „Technik“. 24626

Pokój
dla panienek, utrzymanie. Lwów
Długosza 7 drzwi 7. 24643

Pokój
wspólny, utrzymanie studentom
lub akademikom. Lwów, Hoffma-
na 26, m. 5. 24644

Pokój
z alkową, łazienką, roeband pa-
zewym, osobnem wejściem
z klatki schodowej Lwów, Ko-
chanowskiego 95/4 1—17. 24592

2 Panom
do wynajęcia osobay pokój przy
inteligentnej rodzinie wraz z pe-
nom utrzymaniem. Oglądać od
2—4 Lwów, Japońska 5 parter
1524/1

Pokój
umeblowany komfortowo, wej-
ście z klatki łazienka, telefon
6-52 willa Lwów, Jaaowska 31
gospodarz, niedreg. 24656

Pokój
kuchnia przedpokój, komfort
wynajmie gospodarz Lwów, Ja-
nowska 31. 24657

Dla 2 panów
akademików pokój z utrzy-
maniem Lwów, Pnlaskiego 3,
parter. 24501

Pokój
komfortowo ameblowany z klatki
łazienka, telefon, w willi Lwów,
Janowska 31, gospodarz — nie-
dreg. 24507

Pokój
frontowy a komfortem bardzo
jasny hlsko techniki dla jednego
lub dwóch Panów, Pan studen-
tów ul. Zderowie 6 l p. drzwi 4
24510

Pokój
frontowy, słoneczny odnajmę so-
lidyym Lwów, Snepkowska 29,
m. 7. 24514

Oficerska 32
Lwów, pierwszorzędae pos-
mieszczanie dla akademika
w kulturalnym domu. 24569

Pokój
nieduży dla studenta lub stu-
dentki z utrzymaniem przy in-
teligentnej rodzinie, Lwów, Zy-
blikiewicza 16/II. 24573

